

Hubert Miśka

Kompozycje sceniczne Józefa Świdra w repertuarze Opery Śląskiej w Bytomiu

Wartości w muzyce 5, 100-106

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Hubert Miśka

Uniwersytet Śląski
Katowice

Kompozycje sceniczne Józefa Świdra w repertuarze Opery Śląskiej w Bytomiu

Wśród szerokiego spektrum form w twórczości kompozytorskiej śląskiego twórcy Józefa Świdra, począwszy od pieśni i muzyki chóralnej, poprzez utwory na małe zespoły instrumentalne, muzykę kameralną, symfoniczną i filmową, znajdziemy także kilka pozycji skomponowanych dla teatru muzycznego¹.

Decyzję o napisaniu swojej pierwszej opery, a więc formy łączącej niejako symfoniczne i wokalne zainteresowania kompozytora, Józef Świder podjął w 1968 roku, kiedy to od dyrekcji Opery Śląskiej otrzymał propozycję napisania muzyki do jednego z librett operowych nagrodzonych wcześniej w konkursie zorganizowanym przez ten teatr.

Tak powstał utwór sceniczny *Magnus*, pierwsze dzieło Józefa Świdra skomponowane dla zespołu operowego. Libretto zatytułowane *Wojewoda 68* do przedstawienia napisał Tadeusz Kaszczuk. Kompozytor tak uzasadniał wybór tekstu: „Zafascynował mnie sam temat — problem starego, nieszczęśliwego człowieka zapatrzonego w przeszłość, nie rozumianego i w końcu docenionego dopiero przez młodzież żyjącą w innym, lepszym niż on świecie. Odpowiadało mi także ujęcie tematyki śląskiej w sposób ogólny, nie regionalny”².

Libretto Kaszczuka wymagało pewnego przysposobienia do wykorzystania go w spektaklu muzycznym. Nowego opracowania dramaturgicznego i literackiego libretta pt. *Wojewoda 68* podjął się Tadeusz Kijonka, poeta i kierownik literacki Opery Śląskiej. Jest on autorem wszystkich tekstów arii w operze *Mag-*

¹ J. Szulakowska-Kulawik: *Józef Świder — muzyka, która czekała na postmodernizm*. Katowice 2008, s. 142—150.

² *Od kompozytora*. W: „Program do Opery Józefa Świdra *Magnus*, Opera Śląska”. Bytom 1970.

nus, niektórych tekstów dla zespołów chóranych. Dodał też kilka nowych scen w akcie trzecim i w finale opery.

Akcja *Magnusa* rozgrywa się na kilku płaszczyznach czasowych, pojawiają się sceny odległe czasowo, sięgające XI wieku, a więc z okresu panowania Piastów, mamy też epizod z czasów II wojny światowej czy wreszcie sytuację współczesną.

W pracy nad dziełem głównym zadaniem kompozytora stał się właściwy dobór środków muzycznych dla poszczególnych fragmentów akcji scenicznej, nieraz bardzo odległych od siebie w czasie.

W treści spektaklu pojawiają się różne formy muzyczno-sceniczne, jak:

1. **Melodeklamacje** oscylujące w zależności od sytuacji w stronę śpiewu lub potocznej mowy, np. w monologach Grudy, a także w jego rozmowach z Krystyną i Anną. Język muzyczny tych fragmentów oparty jest na charakterystycznych dla tamtego okresu przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych elementach warsztatowych, choć — jak zaznaczył sam kompozytor — „bez ambicji awangardowych”.

2. **Piosenki** utrzymane w klimacie musicalowym, a wykonywane przez postacie studentów.

3. **Arie, duety, recytatywy** bohaterów historycznych śpiewane w tradycyjny operowy sposób.

Opisana powyżej „trójwarstwowość akcji” ma swój odpowiednik w wykonywanej artystycznie muzyce. Najmocniejszą częścią partytury Świdra zdają się być fragmenty akcji rozgrywające się w XI wieku. Kompozytor posługuje się tutaj tradycyjnymi środkami dramaturgii muzycznej, stosując rozbudowaną formę muzyczną arii i duetu. Klimat oraz instrumentacja tych fragmentów przywodzi na myśl dzieła Ryszarda Wagnera i Ryszarda Straussa. Najbardziej zaś zadziwia niezwykła inwencja melodyczna. Można przypuszczać, że poszczególne arie i duety z opery, z pewnością w niedługim czasie przejdą do repertuaru solowego estrad koncertowych³.

Prapremiera *Magnusa* Józefa Świdra odbyła się w Operze Śląskiej w Bytomiu 13 czerwca 1970 roku, w ramach jubileuszu 25-lecia tegoż teatru. Kierownictwo muzyczne spektaklu objął Napoleon Siess, inscenizacja i reżyseria była dziełem Bolesława Jankowskiego, choreografia — Marii Surowiał, zaś scenografię opracował Tadeusz Gryglewski. W przedstawieniu premierowym wystąpili:

Gruda — Nauczyciel w akcji historycznej Magnus, wojewoda wrocławski — Piotr Wołoszyn,

Krystyna — Studentka, w akcji historycznej Krysta — Ewa Karaśkiewicz,

Zbigniew — Student w akcji historycznej Zbigniewa, syn króla Władysława Hermana — Henryk Grychnik,

³ Por. B. K a c z y Ń s k i: *Prapremiera opery „Magnus”*. „Teatr” 1970, nr 16.

- Wiesława** — Studentka, w akcji historycznej Wiechna, dziewczyna z uroczyska — Krystyna Kujawińska,
Student w berecie, w akcji historycznej I towarzysz Zbigniewa — Jan Wolański (gościnnie),
Student z bródką, w akcji historycznej II, towarzysz Zbigniewa — Henryk Trojanowski,
Student z fajką, w akcji historycznej Cestnik, powiernik Magnusa, w okresie okupacji, gestapowiec — Stefan Dobiasz,
Anna, gospodyni Grudy, w akcji historycznej piastunka Krysty — Zofia Wojciechowska⁴.

Jak zauważył krytyk muzyczny: „Dobrze zaprezentował się chór przygotowany przez Józefa Szulca i to nie tylko od strony wokalne, ale także aktorskiej. Podkreślić też należy zalety śpiewów chóralnych, w której to dziedzinie już dawniej odnosił Świder poważne sukcesy. Dodajmy, iż średniowieczna część opery także i od strony wizualnej najbardziej jest atrakcyjna oraz że została bardzo dobrze rozwiązana przez reżysera — a jasne się stanie, że ta właśnie część dzieła zjednała całej operze sukces u publiczności”⁵.

Po kilku latach przerwy Józef Świder zaprezentował w Operze Śląskiej kolejny swój utwór sceniczny. Powstał *Wit Stwosz*, opera w III aktach, z prologiem i epilogiem. Prapremiera sztuki odbyła się 8 maja 1974 roku w Bytomiu. Praca kompozytora nad dziełem do libretta Tadeusza Kijonki trwała 3 lata. J. Świder wykorzystywał do pisania muzyki głównie okresy wakacyjne, był to czas wolny od zajęć pedagogicznych w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach.

Dramaturgicznie akcja przedstawienia nowej opery związana jest z losem osoby Wita Stwosza, niemieckiego rzeźbiarza, działającego w Krakowie w latach 1477—1496, autora słynnego Ołtarza w kościele Mariackim w Krakowie. Jak zaznaczył w jednej z wypowiedzi autor libretta Tadeusz Kijonka, nie jest to opera biograficzna. Prolog dzieła stanowi scena w Norymberdze, gdzie stary rzeźbiarz zostaje wtrącony do więzienia za fałszerstwo. Wit Stwosz z świadomością przeżytej hańby rozpamiętuje swoje życie. Poszczególne akty są retrospektywnym spojrzeniem na losy artysty z czasów krakowskich, okresu związanego z pracą nad rzeźbionym ołtarzem. Epilog jako finał — to moment odsłonięcia ukończonego już wielkiego dzieła Wita Stwosza — rzeźby ołtarza. Pomimo odniesionego sukcesu artystycznego i sławy mistrz dłuta zapowiada opuszczenie Krakowa. Czeka go dalsza wędrówka i kolejne zmagania z artystycznymi wyzwaniem, jak sam powiada: „bez względu na cenę i osobiste szczęście”.

⁴ *Pół wieku Opery Śląskiej. Księga jubileuszowa Teatru z lat 1945—2000*. Red. T. Kijonka. Bytom [2002], s. 258—259.

⁵ J. K a n k i: „Magnus” — *nowa polska opera*. „Ruch Muzyczny” 1970, nr 14.

Józef Świder tak komentował pracę nad utworem. „Ponieważ dzieło jest nadzwyczaj widowiskowe, a zarazem poetyckie, byłem wdzięczny za wybitnie operowy materiał. Libretto jest przy tym bogate w wydarzenia, stąd też muzyka ściśle za nim podążała. I choć znajdują się w operze arie i inne numery tradycyjne, one nie przerywają akcji, lecz są z nią ściśle zespolone. [...] Starłem się, aby muzyka była żywa i potoczna, nasycona elementami folkloru obrzędowego. Powtarzają się w niej motywy hejnału mariackiego, melodie i rytmy krakowiaka, odzywają się także charakterystyczne krakowskie dzwonki. Częściowo oparłem partyturę na elementach muzyki staropolskiej. Wydawało mi się, że jest tu potrzebna pewna archaizacja muzyczna, mimo że posługuję się współczesną strukturą dźwięku, daleką zresztą od ambicji awangardy. Ale nie kryję się z tym, że głównym moim pragnieniem jest odwołanie się do emocji współczesnego widza i tej intencji podporządkowałem muzyczne środki formalne”⁶.

W spektaklu występuje 100 wykonawców, w tym około 20 solistów, artyści prezentują 8 wielkich scen zbiorowych, w tym niezwykle malowniczą finałową scenę śpiewającego ołtarza⁷. Jak pisał redaktor Wojciech Dzieduszycki: „Na uwagę zasługuje symbioza muzyki z tekstem i akcją sceniczną. Nie jest to muzyka ilustracyjna. Partia orkiestry nie ogranicza się do akompaniamentu, posiada własną dramaturgię związaną ściśle z przebiegiem akcji”⁸. Kierownictwo muzyczne nad spektaklem sprawował Napoleon Siess, inscenizacja i reżyseria była dziełem Jerzego Rakowieckiego, scenografię przygotował Wiesław Lange, zaś choreografię opracował Henryk Konwiński.

Obsadę prapremierową stanowili:

Wit Stwosz — Eugeniusz Kuszyk,
Barbara, jego żona — Zofia Wojciechowska,
Joanna — Ewa Karaśkiewicz,
Heydek — Zbigniew Platt,
Baltazar — Jerzy Kubit,
Luiza — Izabella Jasińska,
Rodryk — Henryk Grychnik,
Nawiedzony — Włodzimierz Wałczak,
Burmistrz — Stanisław Bursztyński i inni.

24 września 1977 roku na deskach Opery Śląskiej w Bytomiu odbyła się prapremiera kolejnej kompozycji scenicznej w twórczości Józefa Świdra. Zaprezentowana została sztuka pt. *Bal baśni*, o podtytule: *Musical — opera dla dzieci oraz wszystkich, którzy byli dziećmi*. Kierownictwo muzyczne sprawował Antoni Duda, inscenizację i reżyserię opracował Zbigniew Bogdański, scenografię Andrzeja Łabiniac, choreografię Henryk Konwiński.

⁶ M. Podolska: „Wit Stwosz” w *Operze Śląskiej*. „Trybuna Robotnicza”, 12.05.1974.

⁷ J. Poniżycki: *Nowa polska opera*. „Wieczór”, 9.06.1974.

⁸ W. Dzieduszycki: „Wit Stwosz” w *Operze Śląskiej*. „Życie Literackie”, 26.07.1974.

Dzieło powstało, podobnie jak poprzednie utwory sceniczne, w oparciu o współpracę z Tadeuszem Kijonką. Akcja pierwszego aktu rozgrywa się w teatrze operowym, gdzie dyrektor i artyści opery nie chcą wystawiać sztuki dla dzieci. W teatrze pojawiają się krasnoludki, które wraz z wróżką — a zarazem sekretarką dyrektora, próbują to postanowienie zmienić. W akcie drugim pojawia się już cała galeria bohaterów z popularnych baśni, a więc Czerwony Kapurek, Jaś i Małgosia, Dziewczynka z zapałkami, Śnieżka i jej królewicz, Kopciuszek i inni. Jak mówił później sam kompozytor: „Mały widz jest nadzwyczaj wymagający. W operze dla dzieci musi być zachowane dobre tempo akcji, zmienność nastrojów sytuacyjnych i muzycznych”⁹.

Józef Świder pragnął, aby ta opera skierowana do młodego odbiorcy, dzieci była muzycznie komunikatywna, a więc, aby w niej było dużo piosenek choć nie na zasadzie przebojów. Skomponował muzykę prostą, dobrze brzmiącą, z wiodącym tematem walca. W programie premierowym czytamy „*Bal baśni* ma w sobie coś i z musicalu, i z opery. Akcja zdarzenia, oraz sposób teatralnego przedstawienia, to wszystko nawiązuje do musicalu. Muzyka też jest inna niż w operze, choć w wielu scenach najbardziej rozśpiewanych przypomina chóry i śpiew solistów operowych”¹⁰. Karol Bula tak pisał po prapremierowym spektaklu: „Bardzo oryginalnie opracowana została szata muzyczna dzieła. Duże doświadczenie Józefa Świdra w dziedzinie dramatu muzycznego oraz intuicja i świadomość możliwości percepcyjnych odbiorcy pozwoliły mu posłużyć się językiem, który, nie rezygnując z nowszych zdobyczy techniki kompozytorskiej, zachował wiele elementów spełniających podstawowy warunek, jakim musi być w przypadku takiego widza — pełna komunikatywność muzyki”¹¹. W licznej obsadzie prapremierowej wystąpili m.in.:

Janina Kuszyńska jako **Wróżka**,

Włodzimierz Hiolski-Lwowicz jako **Dyrektor Opery**,

Włodzimierz Wałcerz zagrał **Dyrygenta**

Panią Scenograf — Halina Korner.

W inne postacie wcielili się: Izabella Jasińska, Jan Ballarin, Barbara Kawka, Kazimierz Cieśla, Anna Niemczyk, Stanisław Bursztyński. Krasnoludkami byli: Piotr Wołoszyn, Franciszek Wołoch, Stefan Boliński, Władysław Daniel, Jan Radyk, Aleksander Stachowiak, Andrzej Stano, Bronisław Szeliga, Fryderyk Śmieszkoł¹².

Bardzo atrakcyjnie został wydrukowany program spektaklu. Oprócz zwykłych informacji o realizatorach i wykonawcach zawierał obszernie fragmenty libretta, a malownicze ilustracje Anny Kruczkowskiej dopełniały całości. Przypominał raczej barwną, bajkową książkę dla dzieci. Oto fragment treści opery:

⁹ M. Nowakowska: *Bal baśni*. „Panorama” 1977, nr 28.

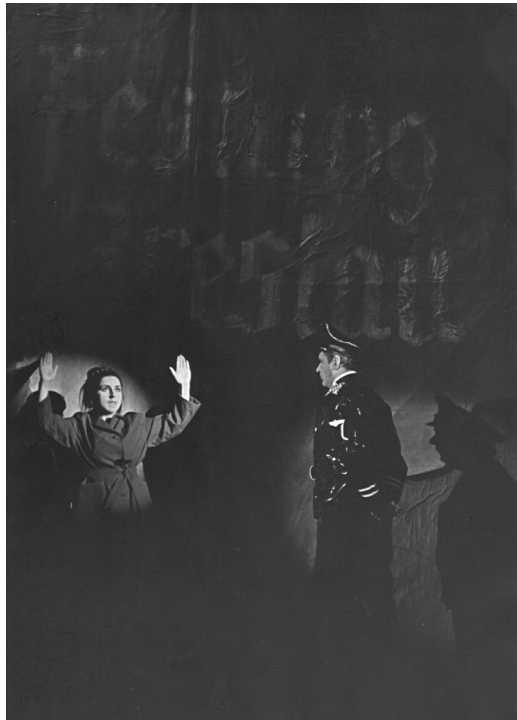
¹⁰ *Jesteśmy w Operze*. W: *Bal baśni*. [Program spektaklu Opery Śląskiej]. Bytom 1977, s. 9.

¹¹ K. Bula: „*Bal baśni*” — *opera dla dzieci*. „Dziennik Zachodni”, 20.10.1977.

¹² *Pół wieku Opery Śląskiej...*, s. 264.



Fot. 1. *Magnus* — scena zbiorowa. Fot. Jerzy Bujak. Zdjęcie z archiwum Opery Śląskiej



Fot. 2. *Magnus* — Krystyna — Ewa Karaskiewicz, Gestapowiec — Stefan Dobiasz. Fot. Jerzy Bujak. Zdjęcie z archiwum Opery Śląskiej



Fot. 3. *Wit Stwosz* — Wit Stwosz — Eugeniusz Kuszyk, Joanna — Ewa Karaśkiewicz. Fot. Czesław Kłose. Zdjęcie z archiwum Opery Śląskiej



Fot. 4. *Wit Stwosz* — scena zbiorowa, żywy ołtarz. Fot. Czesław Kłose. Zdjęcie z archiwum Opery Śląskiej



Fot. 5. *Bal baśni* — krasnoludki, Dyrektor Opery — Włodzimierz Hiolski-Lwowicz. Zdjęcie z archiwum Opery Śląskiej



Fot. 6. *Bal baśni* — scena zbiorowa. Zdjęcie z archiwum Opery Śląskiej

Należy wierzyć w baśnie,
 W baśniach słońko nie gaśnie,
 A stolik sam się nakrywa...,
 A źle ci — to pocichutku
 Westchnij do krasnoludków,
 A zaraz wszystko się stanie¹³.

Od strony redakcyjnej nad treścią publikacji (libretta) czuwał Tadeusz Kijonka, graficznie zaś materiał opracowała Elżbieta Adamczyk. „*Bal baśni* jest szkołą dla dzieci. Szkołą wprowadzającą przy pomocy niezbyt skomplikowanych metod w świat teatralno-operowej problematyki. Świat ten ukazany został kolorowo, bez przesadnej dydaktyki, zachęcająco. Pretekst literacki był niewielki, ale rzetelna robota reżyserska, przemawiająca do wyobraźni muzyka, dobre wykonawstwo przydało pierwotnemu pomysłowi rumieńców. A dzieci — w to nie trzeba wątpić — będą bawić się i uczyć wybornie”¹⁴.

W latach dziewięćdziesiątych do tego samego libretta Tadeusza Kijonki została ułożona muzyka przez Katarzynę Gertner, i tak powstał już nieco inny w swym charakterze spektakl pt. *Zaczarowany bal, czyli krasnoludki, krasnoludki*.

Te trzy sceniczne prapremiery Józefa Świdra, a więc: *Magnus* (fot. 1, 2), *Wit Stwosch* (fot. 3, 4) i *Bal baśni* (fot. 5, 6) wpisują się na trwałe w historię muzyki polskiej (śląskiej), a zarazem w dzieje opery bytomskiej. Scenie, która wielokrotnie użyczała swej przestrzeni do pierwszych prezentacji wielu ciekawych spektakli, i to nie tylko z repertuaru polskiego¹⁵. Tu odbyła się przecież już legendarna dzisiaj polska prapremiera opery *Nabucco* Giuseppe Verdiego, tutaj po raz pierwszy w Polsce prezentowano opery, m.in.: *Rusałkę* Aleksandra Dargomyżskiego, *Kopciuszka* i *Zaręczyny w klasztorze* Siergieja Prokofiewa, *Alberta Herringa* Benjamina Brittena, *Rusłana i Ludmiłę* Michaiła Glinki, *Per Gynta* Edvarda Griega.

Oprócz spektakli J. Świdra Opera Śląska realizowała prapremiery baletowe i operowe innych polskich twórców: Piotra Perkowskiego, Witolda Rudzińskiego, Jerzego Gablenza, Romualda Twardowskiego, Jadwigi Szajny-Lewandowskiej i innych. Na bytomskiej scenie odbyła się w 1990 roku światowa prapremiera spektaklu o św. Maksymilianie Kolbie do libretta Eugène Ionesco, do której muzykę skomponował młody francuski twórca Dominique Probst.

¹³ *Jesteśmy w Operze...*, s. 2.

¹⁴ E. Wybraniec: „*Bal baśni*” — *Opera Śląska dla najmłodszych*. „Trybuna Robotnicza”, 8.—9.10.1977.

¹⁵ T. Spaliński: *Twórczość gitarowa Józefa Świdra: pogłębiona analiza aspektu wykonawstwa instrumentalnego*. Katowice 2007.

Hubert Miśka

**Stage compositions by Świder
in the repertoire of the Silesian Opera in Bytom**

S u m m a r y

A rich music legacy of Józef Świder, an outstanding modern Polish composer is completed with opera music. It includes *Magnus*, *Wit Stwosz* and *Bal baśni* operas written to librettos by Tadeusz Kijonka. Thematically diversified performances aroused interest with their meaning among music lovers of the opera music. The action in *Magnus* takes place in three time-spans, from the 11th century to modernity. *Wit Stwosz* refers to certain events from master's life, him being an author of the altar in St. Mary's Church in Cracow, but is not his biography. The most outstanding reviews were given to the last of the operas mentioned, *Bal baśni* with a subtitle *Musical — opera dla dzieci oraz wszystkich, którzy byli dziećmi*. Both music and its libretto perfectly matched the taste of a young receiver.

The text contains composer's and music critics' opinions proving the criteria of the choice of the form, composer's opinions and a music variety of works.

Key words: Józef Świder, opera music, interpretation of the opera music

Hubert Miśka

**Les compositions scéniques de Józef Świder
dans le répertoire de l'Opéra de Silésie à Bytom**

R é s u m é

La musique d'opéra complète la production musicale de l'éminent compositeur contemporain polonais Józef Świder. Ce sont les opéras *Magnus*, *Wit Stwosz* et *Bal baśni*, écrits sur les livrets de Tadeusz Kijonka. Les spectacles, diversifiés thématiquement, éveillent un vif intérêt parmi les mélomanes de la musique d'opéra. L'action de *Magnus* se déroule sur trois plans temporels, à partir de XIe siècle jusqu'aux temps modernes. L'opéra *Wit Stwosz* fait référence aux certains faits de la vie du maître, le créateur de l'autel de la basilique Notre-Dame de Cracovie, mais il n'est pas sa biographie. Les meilleures critiques concernent le dernier des opéras, *Bal baśni* avec un sous-titre *Musical — opera dla dzieci oraz wszystkich, którzy byli dziećmi*. De même la musique, que le livret, ont été bien accueillis par les jeunes spectateurs.

Le texte comprend les énoncées du compositeur et des critiques de musique, documentant les critères de la forme, de la technique de composition et la variété musicale des oeuvres.

Mots-clés : Józef Świder, musique d'opéra, interprétation de la musique d'opéra